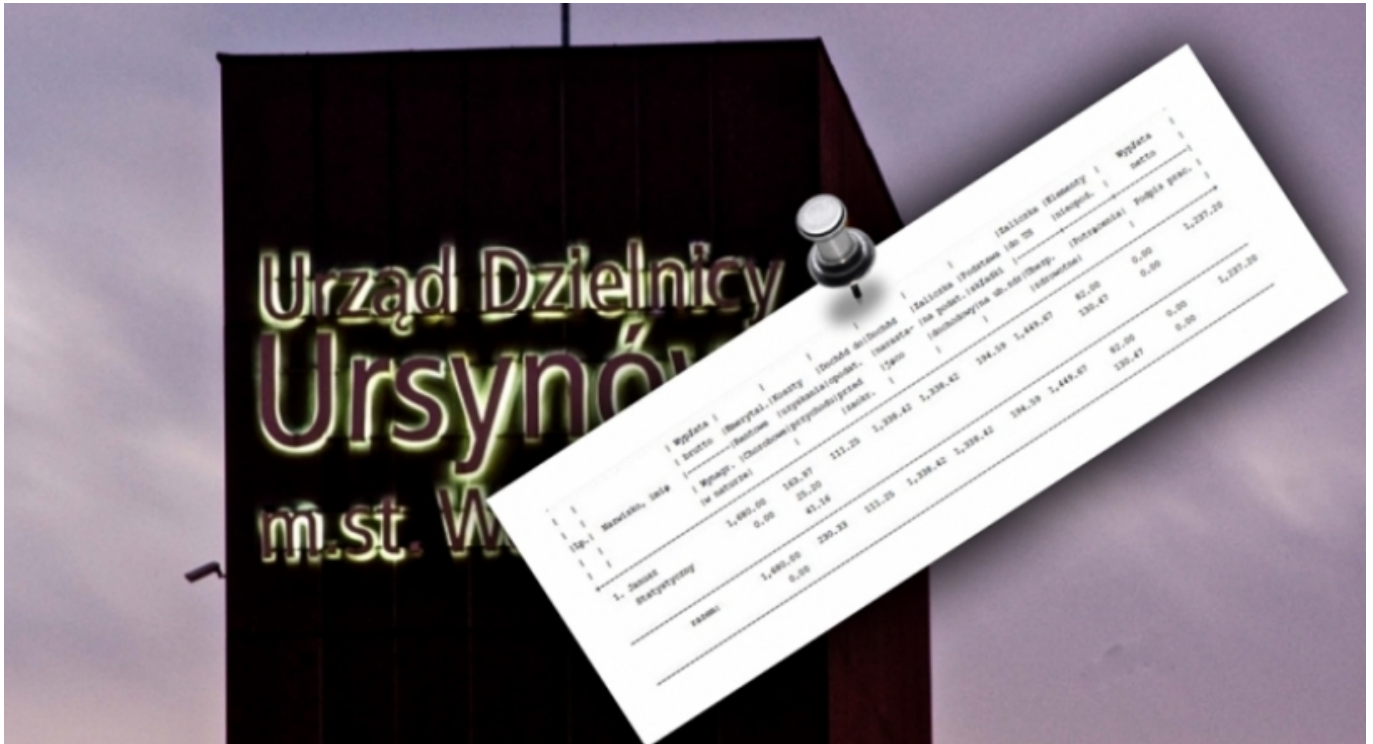


Mamy XXI wiek, a w ratuszu jeszcze rozdają paski płacowe

data aktualizacji: 2021.01.11



W urzędzie miasta urzędnicy wciąż jeszcze otrzymują paski płacowe w formie papierowej co miesiąc, chociaż mogliby tylko raz w roku. Ursynowski radny zaznacza, że w czasach szukania oszczędności, warto z tego zrezygnować.

Właśnie rozpoczął się 2021 rok, a w stołecznym ratuszu - przynajmniej w jednej sprawie - królują lata 90.! Pracownicy urzędu miasta co miesiąc otrzymują pasek płacowy na wycinku papieru, chociaż - według prawa - mogliby dostawać taki raport raz w roku albo zgłaszać się po niego co miesiąc indywidualnie, w razie potrzeby.

Ursynowski radny Antoni Pomianowski zwrócił się w tej sprawie do urzędu miasta. Podkreśla, że w tym trudnym okresie rezygnacja z comiesięcznych pasków, a tym bardziej z ich papierowej wersji, wyszłaby wszystkim na dobre.

W czasach dużych cięć budżetu miasta każda oszczędność jest na wagę złota, zatem zbędne drukowanie co miesiąc papierowych pasków płacowych jest całkowitym marnotrawstwem środków.

Proszę o rezygnację z drukowania pasków płacowych dla pracowników Urzędu m.st. Warszawy (w tym urzędów dzielnic) oraz radnych i ewentualne przekazywanie ich osobom uprawnionym w formie elektronicznej

- pisze radny w swojej interpelacji.

"Jak tylko pojawi się możliwość"

Urząd jest jednak niechętny zmianom i ma swoje argumenty. Jak przekazuje Urszula Najdzik, zastępca dyrektora Biura Kadr i Szkoleń stołecznego ratusza, przejście na coroczne zestawienia „skutkowałoby nagminnym wydawaniem przez Urząd m.st. Warszawy zaświadczeń o uzyskanych przychodach”, do którego „zaangażowane byłyby co najmniej dwie komórki”.

Poza tym do niektórych spraw, jak np. wniosek o dofinansowanie z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, wymagana jest informacja o dochodzie brutto z trzech poprzedzających miesięcy, a raport roczny urzędnicy dostawaliby dopiero na koniec roku. Takiego argumentu radny Pomianowski jednak nie przyjmuje.

- To jakaś abstrakcja! Pracownicy znają swój dochód brutto. Ciężko mi też przyjąć tłumaczenie, że łatwiej jest wydrukować pasek co miesiąc niż przygotować zaświadczenie dla tego, kto go potrzebuje. Ktoś musi te paski przygotować, pociąć, a to też jest czasochłonne - uważa.

Skoro urząd miasta woli pozostać przy comiesięcznych paskach, to dlaczego np. nie warto wysłać ich mailem? Byłoby to rozwiązanie bardziej oszczędne i ekologiczne. Jak się okazuje, urząd się do tego przygotowuje.

- Biuro Kadr i Szkoleń we współpracy z Biurem Cyfryzacji podjęło działania mające na celu wdrożenie i umożliwienie korzystania przez pracowników z elektronicznej wersji kompleksowej informacji o uzyskanych dochodach. Gdy tylko pojawi się taka możliwość, Urząd m.st. Warszawy dokona wszelkich starań, by poinformować i zachęcić do korzystania z tej opcji wszystkich pracowników - przekazuje Urszula Najdzik.

Na to zapewnienie ze strony stołecznego ratusza odpowiada Antoni Pomianowski.

- Trochę kuriozalne, że mamy 2021 rok i urząd tłumaczy, że zmiany zostaną wdrożone, „jak tylko pojawi się możliwość” - stwierdza.

Nie pozostaje nic innego, jak tylko czekać, aż warszawski ratusz w tej sprawie wejdzie w XXI wiek. Jakby ktoś zapomniał, właśnie weszliśmy w jego kolejną dekadę.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/mamy-xxi-wiek-a-w-ratuszu-jeszcze-rozdaja-paski-placowe,16375.htm>